



OŁENA ARKUSZA

Instytut Ukrainoznawstwa im. Iwana Krypjakiewycza

MARIAN MUDRYJ

Uniwersytet Lwowski im. Iwana Franki

XIX-wieczna arystokracja polską w Galicji Wschodniej wobec ruskich (ukraińskich) aspiracji narodowych

Opisać nastawienie XIX-wiecznej arystokracji galicyjskiej wobec ruskiego (ukraińskiego) ruchu narodowego to znaczy odnaleźć naukowo wiarygodne punkty styczności tych dwóch różnych światów, oddzielić deklaracje od czynów, wyjaśnić charakter stosunków na poziomie indywidualnym oraz na poziomie zbiorowości społecznych, politycznych i narodowych. W niniejszym referacie posługujemy się pojęciem arystokracji w szerokim rozumieniu – jako elitarnej warstwy społecznej, zajmującej najwyższą pozycję w społeczeństwie, do której przynależność wynika ze szlacheckiego pochodzenia i jest dziedziczna. Jednocześnie mamy świadomość tego, że w dawnej Rzeczypospolitej trudno mówić o arystokracji w zachodnioeuropejskim znaczeniu tego słowa. Odpowiednik arystokracji stanowiła w środkowo-wschodniej Europie do końca XVIII w. magnateria, najwyższa warstwa stanu szlacheckiego, dla której rzeczywistą podstawą politycznej przewagi były dziedziczne dobra ziemskie. Przynależność do magnaterii w państwie polsko-litewskim miała charakter raczej uznaniowy niż kryterialny – magnatem był ten, kogo za magnata uważano¹. Dopiero

¹ Szerzej na temat magnaterii w dawnej Rzeczypospolitej zob. *Magnateria polska jako warstwa społeczna. XI Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Toruniu. Sympozjum 12 (12 września 1974 r.)*, red. W. Czapliński, A. Kersten, Toruń 1974; W. Czapliński, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976, *Życie Codzienne...*; T. Zielińska, *Magnateria pol-*

po rozbiorach magnateria polsko-litewska straciła swój odrębny charakter, upodabniając się do europejskiej arystokracji. W monarchii Habsburgów część szlachty – zajmująca w I Rzeczypospolitej wyższe urzędy i ciesząca się niezależnością materialną – była obdarzona tytułami książęcymi, hrabiowskimi i baronowskimi². A jednak – mimo to – charakterystyczną jej cechą nadal pozostawało posiadanie dóbr ziemskich. Ten związek arystokracji z ziemią jest bardzo ważny także dla zrozumienia ukraińsko-polskich stosunków, bowiem we właściwym momencie „ziemia” – jako kategoria zarówno materialna, jak i duchowa w Galicji Wschodniej, a więc miejscu zetknięcia się państwowotwórczych projektów: ukraińskiego i polskiego – stała się obiektem zacieklej walki.

Prace naukowe z dziejów wschodniogalicyskiej arystokracji jako odrębnej grupy społecznej da się podzielić ze względu na dominujące w nich kierunki badawcze. Podstawą pierwszego jest przedstawienie arystokracji przez pryzmat tytułów oraz powiązań genealogicznych³. Historycy zwracają też uwagę na różnorodność arystokratycznego środowiska ze względu na stan posiadania i prestiż społeczny⁴. Znany jest podział arystokracji polskiej w Galicji na „starą” oraz tzw. elitę z dorobku, która zdobyła tytuły na podstawie zasług państwowych i osiągnięcia dużego majątku, nie mogła jednak dorównać prestiżowo „starym” rodom. Jednocześnie badania arystokracji pod kątem związków genealogicznych wskazują na trudności z przedstawieniem tego środowiska w jakiś inny sposób, zwłaszcza zaś przez stan majątkowy. Kwestie majątkowe w tym czasie zbyt często rozwiązywano drogą ślubów, zawieranych prawie wyłącznie w ramach własnego środowiska. Pod koniec XIX w. zaskutkowało to zamknięciem się arystokracji we własnym gronie oraz jej uodpornieniem się na ważne zmiany społeczne. W historiografii obecny jest też nurt badań obejmujący poszczególnych przedstawicieli lub kilka pokoleń rodzin arystokratycznych, a także ujmujący życie dworu jako mikrohistorię⁵. Przedmiotem badań są także poglądy

ska epoki saskiej. *Funkcje urzędów i królewszczyzn w procesie przeobrażeń warstwy społecznej*, Wrocław 1977; H. Litwin, *Magnateria polska 1454-1648. Kształtowanie się stanu*, „Przegląd Historyczny” 1983, t. 74, z. 3, s. 452-469; U. Augustyniak, *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585-1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001. Por. H. Яковенко, *Українська шляхта з кінця XIV до середини XVII століття. Волинь і Центральна Україна*, Київ 2008; D. Althoen, *That Noble Quest. From True Nobility to Enlightened Society in the Polish-Lithuanian Commonwealth 1550-1830*, Ph. D. Dissertation, vol. 1-2, University of Michigan 2001.

² Szerzej zob. S. Górczyński, *Arystokracja polska w Galicji. Studium heraldyczno-genealogiczne*, Warszawa 2009, s. 9-79, *Szlachta Polska*.

³ *Poczet szlachty galicyjskiej i bukowskińskiej*, Kraków 1857; J.S. Dunin Borkowski, *Genealogie żyjących utytułowanych rodów polskich*, Lwów 1895; S.K. Kruczkowski, *Poczet Polaków wyniesionych do godności szlacheckiej przez monarchów austriackich w czasie od roku 1773 do 1918. Dalej tych osób, którym wymienieni władcy zatwierdzili dawne tytuły książęce względnie hrabiowskie lub nadali tytuły hrabiów i baronów jak niemniej tych, którym zatwierdzili staropolskie szlachectwo*, Lwów 1935; S. Górczyński, *op. cit.*

⁴ I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1789-1864. Zróżnicowanie społeczne*, Warszawa 1983, *Polska XIX i XX Wieku. Dzieje społeczne*.

⁵ M. Łozińska, *W ziemiańskim dworze. Codzienność, obyczaje, święta, zabawy*, Warszawa 2011.

polityczne ziemianstwa i arystokracji wschodniogalicyskiej. Ważna w tym kontekście jest tendencja współczesnych badaczy, aby odejść od jednoznacznie krytycznej oceny stronnictwa konserwatystów wschodniogalicyskich, dominującej przez długi czas w historiografii pod wpływem prac Wilhelma Feldmana, natomiast spróbować zrozumieć osobliwości kształtowania się światopoglądu, motywy oraz argumenty galicyjskich „podolaków”⁶.

W badaniach środowiska arystokratycznego istotna pozostaje kwestia ujęcia całościowego: w jakiej mierze możemy potraktować arystokrację jako całość, a zwłaszcza – jak mamy wyodrębnić obiekt badawczy, który można by traktować jako egzemplifikację zachowań i postaw całego środowiska? Z takim problemem zetknęli się już badacze w polskiej historiografii. Przykładowo Sławomir Górzyński w swej książce o arystokracji galicyjskiej uwzględnił 155 nadań tytułów szlacheckich, a Artur Górski w swojej pracy o „podolakach” podał biografie 50 konserwatystów wschodniogalicyskich. Tak czy inaczej, w badaniach zostaje ujęta tylko część rodów arystokratycznych. Z drugiej strony, arystokracji nie da się analizować jako dużej warstwy społecznej, w większości badania te potrzebują podejścia indywidualnego. Z tego też powodu w niniejszym artykule uwaga skoncentrowana została na tych politycznie aktywnych przedstawicielach polskiej arystokracji z Galicji Wschodniej, którzy interesowali się kwestią ruską, zauważali, odmienne od polskich, dążenia narodowe Rusinów oraz poszukiwali rozwiązania potęgującego się napięcia między obiema nacjami.

Osób takich nie było dużo. Listy ze zbiorów Włodzimierza Kozłowskiego z przełomu XIX i XX stulecia świadczą, że kwestia ruska interesowała ok. 10% jego korespondentów, chociaż sam Kozłowski bardzo aktywnie działał w tym kierunku, zajmując się organizacją polskiego ruchu narodowego w Galicji Wschodniej⁷. Przedstawiciele arystokracji polskiej interesowali się Rusinami tylko wtedy, kiedy sami zostawali aktywnymi politykami oraz wiąźali przyszłość własnej rodziny z Galicją. Poszukiwanie programu rozwiązania „kwestii ruskiej” zaczęło się wśród arystokracji w połowie XIX w. – jako wynik politycznego porozumienia z Habsburgami. W poszukiwaniach tych tak naprawdę aż do początku XX w. nie udało się arystokratom wyjść poza obręb własnego środowiska, zwłaszcza jego wyobrażeń o wyłącznym prawie decydowania w sprawach narodowo-politycznych, przy wykorzystaniu związków rodowych czy prywatnych. W sferze stosunków galicyjskich prowadziło to do odrzucenia myśli o uznaniu polsko-ruskiego konfliktu za narodowy oraz nieuniknione. Powiedziała to otwarcie dopiero na przełomie XIX i XX w. polska narodowa demokracja. Modernizacja wyobrażeń o nacji jako wspólnocie obywateli o skryształizowanej tożsamości narodowej wywołała kryzys światopoglądowy wśród polskiej arystokracji z Galicji Wschodniej.

⁶ A. Górski, *Podolacy. Obóz polityczny i jego liderzy*, Warszawa 2013.

⁷ Zob. Львівська національна наукова бібліотека України ім. В. Стефаника, НАН України (dalej: ЛННБУ), ф. 59: Козловські, спр. 363-373.

Dla arystokracji galicyjskiej wiek XIX był czasem zarówno niepokoju, jak i nadziei. Niepokój wynikał z tego, że stopniowo malało wynikające z dawnych czasów społeczne i polityczne znaczenie arystokracji, a status majątkowy (posiadanie dóbr ziemskich) już nie dawał poczucia stabilności; wręcz przeciwnie – był, jak to się stało w okresie rabacji chłopskiej w 1846 r., czynnikiem poważnego zagrożenia. Stopniowo kurczyły się też przedstawicielskie funkcje warstwy arystokratycznej. Mimo dominacji grupy ziemian w galicyjskim Sejmie Stanowym, kurialnego (przewidującego szerokie preferencje dla wielkiego ziemiaństwa) systemu wyborów do późniejszego Sejmu Krajowego we Lwowie oraz funkcjonowania Izby Panów w parlamencie austriackim można było łatwo zauważyć, szczególnie od połowy XIX w., że czasy monopolu ziemiaństwa w dziedzinie reprezentacji interesów kraju bezpowrotnie minęły. Z drugiej strony, był to okres odrodzenia idei arystokracji jako wartości duchowej, związany z narodzeniem się indywidualizmu romantycznego, przeciwstawianego oświeconemu kultowi równości i rewolucji. Szansą arystokracji galicyjskiej było jedynie podniesienie ducha arystokratyzmu jako wyrazu wyjątkowej zdolności do rozwiązywania trudnych zadań społecznych, politycznych i narodowych na drodze do rozwoju kraju. Czy XIX-wieczna arystokracja galicyjska sprostała tym zadaniom? Jest to pytanie złożone, wymagające szczegółowych i wolnych od uprzedzeń badań.

O losach rodzin ziemiańskich w Galicji od połowy XIX w. decydowała w dużym stopniu m.in. tzw. „kwestia ruska”, uchodząca w wielu aspektach za tajemniczą i chwiejną. W liście do Stanisława Polanowskiego z 9 listopada 1882 r. Florian Ziemiałkowski pisał: „Sprawa ruska jest tak delikatnej natury, że ku rozwiązaniu jej potrzeba więcej niż rozumu [...], potrzeba łaski Boskiej i Boskiego natchnienia”⁸. W rozumieniu społeczeństwa ruskiego w Galicji termin „arystokracja” był dość szeroki, często równoznaczny z pojmowaniem pojęcia „pana”, a więc niekoniecznie nawet wielkiego właściciela ziemskiego. W toku unarodowienia historycznej tradycji przez ideologów ukraińskiej idei narodowej, a w pewnym sensie nawet celowego tej tradycji konstruowania, termin „arystokrata” przybierał negatywne konotacje – był utożsamiany z polską polityką wobec Rusinów w ogóle. Z racji takiej pozycji zasługuje na specjalną uwagę historia stosunków między polską arystokracją a Rusinami, ze szczególnym uwzględnieniem procesu unarodowienia tych relacji. Ruski (później nazywany ukraińskim) ruch narodowy był zjawiskiem z nowoczesnym ideologicznym zapleczem, wynikiem nowych prądów politycznych i społecznych, natomiast ziemianie patrzyli na świat, obrazowo mówiąc, przez okna swoich pałaców i dworków, przez pryzmat tradycyjnego codziennego życia, wykazując tendencję do zamykania się zarówno przed nowymi osobami, jak i ideami. Było to, krótko mówiąc, zderzenie dwóch różnych światów. Tworzenie nowoczesnych koncepcji bytu społecznego nie należało do silnych stron jakichkolwiek kręgów arystokratycznych, zwłaszcza właścicieli ziemskich. W gruncie rzeczy nie potrzebowały one żadnej ideologii, a podstawowy sens swojego bytu często upatrywały tylko w kultywowaniu

⁸ Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: ZNiO), sygn. 7921/II: Papiery Polanowskich. Korespondencja z lat 1850-1898, s. 151.

określonych zwyczajów, stylu życia, a wobec otaczającego ich ludu – w zachowaniu patriarchalnych stosunków.

Historiografia niniejszego tematu pozostaje niezbyt obszerna, ale przede wszystkim jest tendencyjna. Historycy ukraińscy z reguły przyjmują punkt widzenia narodowej publicystyki z przełomu XIX i XX w., mocno wciągniętej w wir ówczesnego konfliktu między obiema narodowościami. Pragnąc zrównoważyć narodowe pozycje, przywódcy ruchu ukraińskiego, wśród których nie brakowało wybitnych historyków (wystarczy wymienić Mychajła Hruszewskiego), wykreślili arystokrację z płaszczyzny stosunków polsko-ukraińskich. Zaakceptowali tezę, że arystokraci są straceni dla Ukraińców zarówno jako oponenti, jak i siła mogąca w przyszłości decydować o ludności ukraińskiej. W historiografii polskiej również nie ma osobnej pracy poświęconej konkretnie nastawieniu galicyjskich arystokratów wobec ruskich/ukraińskich aspiracji narodowych, chociaż wątek ten przewija się w kilku opracowaniach monograficznych dotyczących osób ze świata arystokracji galicyjskiej, jak choćby Agenora Gołuchowskiego, Adama Sapiehy czy Wojciecha Dzieduszyckiego⁹. Należy przy tym podkreślić, że uwagi polskich autorów na temat ruskiego/ukraińskiego ruchu narodowego często ignorują ukraiński punkt widzenia.

Do połowy XIX w. arystokracja galicyjska była zajęta układaniem stosunków z władzami austriackimi. „Tu się najpierw zaczęły łamać dwa światy, świat niemiecki i polski, tu po raz pierwszy starły się dwa systemy: swobody posuniętej do samowoli i absolutnego rygoryzmu biurokracji; tu po raz pierwszy spotkał się szlachcic polski z krajshauptmanem, butny i dumny magnat z władzą nieznaną oporu” – tak charakteryzował ów czas Władysław Łoziński¹⁰. Proces ten nie był jednoznaczny w przebiegu i wynikach. Na pewno można stwierdzić tylko to, że Rusini nie zajmowali w nim dużo miejsca. Antypolskie *demarches* greckokatolickiego biskupa przemyskiego i samborskiego, a później metropolity Antona Angełowycza w czasie wojen austriacko-francuskich (1805, 1809)¹¹ były potraktowane przez polskich arystokratów jako przypadek, niezasługujący na specjalną refleksję. Ludność ruska –

⁹ B. Łoziński, *Agenor hrabia Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich (1846-1859)*, Lwów 1901; K. Ostaszewski-Barański, *Agenor Gołuchowski i Rusini w roku 1859*, Lwów 1910; S. Kieniewicz, *Adam Sapieha 1828-1903*, Warszawa 1993 [wyd. 1: Lwów 1939]; K.K. Daszyk, *Osobliwy Podolak. W kręgu myśli historiozoficznej i społeczno-politycznej Wojciecha hr. Dzieduszyckiego*, Kraków 1993, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*, z. 105; A. Wątor, *Ziemiańin-polityk Tadeusz Cieński 1856-1925. Z dziejów konserwatyizmu wschodniogalicyskiego*, Szczecin 1997, *Rozprawy i Studia / Uniwersytet Szczeciński*, t. (332) 258; K. Karolczak, *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycko-zarzecka*, Kraków 2000, *Prace Monograficzne / Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, nr 298; T. Jakubec, *Wojciech Dzieduszycki. Pisarz, estetyk, filozof*, Kraków 2009; A. Górski, *op. cit.*

¹⁰ W. Łoziński, *O towarzystwie lwowskim przy schyłku XVIII stulecia*, Lwów 1872, s. 8.

¹¹ И.Е. Левицкий [І. Левицький], *Прикарпатская Русь в XIX-мъ вѣцѣ въ біографіяхъ и портретахъ ея дѣятелей съ увзгледеніемъ замѣчательныхъ людей которыхъ 1772 р. заставъ при жизни*, т. 1, Львівъ 1898; В. Ададуров, *Галицькі русини у концепціяхъ польської політики Франції та Австрії 1805-1812 років (до постановки питання)*, „Україна в минулому” 1996, вип. 9, s. 38-60, *Україна в минулому*.

chłopi i księża – w oczach polskich ziemian nie byli w stanie w dającej się przewidywać perspektywie rozwinąć swojej świadomości narodowej i przyjąć odrębnego od polskiego stanowiska w sprawach narodowo-politycznych. Nie zmieniło tego nastawienia także polskie powstanie listopadowe z 1830 r. Ignorowanie przez ludność ruską wysiłków polskiej arystokracji dążącej do wznowienia dawnej Rzeczypospolitej było jednoznacznie odbierane w kręgach arystokracji galicyjskiej jako brak polskiej świadomości patriotycznej wśród ludności chłopskiej. Ruski wątek pojawił się dopiero w okresie spisków galicyjskich w latach 30. XIX w., kiedy to w Galicji Wschodniej agitowano także w języku ruskim. Agitacja taka odbywała się jednak z inicjatywy nie arystokratów, ale przedstawicieli nowej inteligencji o poglądach liberalno-demokratycznych¹². W tym samym środowisku ukształtowała się pierwsza polska koncepcja rozwiązania „kwestii ruskiej”, ugruntowana na formule *gente Rutheni, natione Poloni*¹³.

Po raz pierwszy arystokracja galicyjska stanęła przed problemem ruskiego ruchu narodowego w połowie XIX w., w okresie Wiosny Ludów¹⁴. Rewolucyjne wydarzenia, w trakcie których pojawiła się „kwestia ruska”, a mianowicie utworzenie Głównej Rady Ruskiej (Головна Руська Рада) oraz uparte domaganie się przez Rusinów

¹² F.I. Steblij, *Polskie spiski lat trzydziestych XIX w. a społeczeństwo ukraińskie w Galicji*, [w:] *Spółeczeństwo polskie i próby wznowienia walki zbrojnej w 1833 roku*, [red. W. A. Djakow et al.], Wrocław 1984, s. 106-118, *Polskie ruchy społeczno-polityczne i życie literackie 1832-1855. Studia i materiały*.

¹³ Z ostatnich badań wynika, że formuła *gente Rutheni, natione Poloni*, wskazująca na podporządkowanie pochodzenia narodowości, była unikatowym zjawiskiem XIX w. – swoistą reakcją na nowoczesną świadomość narodową. Dla historycznego uzasadnienia podwójnej świadomości jej zwolennicy powoływali się na wyobraźną tradycję I Rzeczypospolitej. W Galicji Wschodniej głównym współuczestnikiem środowiska *gente Rutheni, natione Poloni* stała się społeczność miejska oraz kler greckokatolicki, tj. grupa współtworząca nową warstwę społeczną – inteligencję. Byli to Rusini wybierający w pierwszym pokoleniu polską tożsamość narodową. Jednocześnie badania z historii polskiego ziemiaństwa i arystokracji wskazują na istnienie w XIX-wiecznej Galicji Wschodniej także terytorialnej odmiany Rusinów *natione Poloni*. Jej przedstawiciele akcentowali pochodzenie z terenów Rusi oraz patriarchalne, bezkonfliktowe stosunki między szlachtą a włościanstwem. Próby takiego powrotu do ruskości wskazywały na obawy polskiego ziemiaństwa i arystokracji przed nowoczesną modernizacją ruskiej (ukraińskiej) społeczności. Szerzej na temat kształtowania się dwuszczeblowej świadomości narodowej *gente Ruthenus, natione Polonus* zob. D. Althoen, *Natione Polonus and the Naród Szlachecki. Two Myths on National Identity and Noble Solidarity*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung” (Marburg) 2003, t. 52, s. 475-508; A.A. Zięba, *Gente Rutheni, natione Poloni. Z problematyki kształtowania się ukraińskiej świadomości narodowej w Galicji*, „Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej” 1995, t. 2, s. 61-77. Por. M. Mudryj, *Formacja gente Rutheni, natione Poloni w XIX-wiecznej Galicji a pojęcie ojczyzny*, [w:] *Formuły patriotyzmu w Europie Wschodniej i Środkowej od nowożytności do współczesności*, red. A. Nowak, A.A. Zięba, Kraków 2009, s. 285-298.

¹⁴ Szerzej o stanowisku arystokracji galicyjskiej w okresie Wiosny Ludów wobec spraw społecznych i politycznych (z pominięciem „kwestii ruskiej”) zob. K. Karolczak, *Arystokraci galicyjscy wobec wypadków 1848 r.*, [w:] *Rok 1848. Wiosna Ludów w Galicji. Zbiór studiów*, red. W. Wic, Kraków 1999, s. 48-59, *Prace Monograficzne / Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, nr 267.

administracyjnego podziału Galicji według zasady narodowościowej na część ruską i polską, okazały się szokujące dla ziemiaństwa wschodniogalicyskiego. Przewrót ten trafnie scharakteryzował Stefan Kieniewicz: „[...] w tych warunkach przewrót 48 r. był dla całej Polski oszałamiającą niespodzianką. Garstka inteligencji i księży wypowiedziała nagle wojnę Polsce w imieniu ruskiego narodu”¹⁵. W wyniku gwałtownych w tym czasie poszukiwań koncepcji rozwiązania „kwestii ruskiej” przeważająca część arystokracji ziemskiej zaakceptowała formułę *gente Rutheni, natione Poloni* i pozostała przy niej aż do początku XX w. Z punktu widzenia ówczesnej polskiej elity taka formuła uwzględniała obiektywną rzeczywistość – istnienie Rusinów – i w tym samym czasie deklarowała kierunek ich rozwoju, odpowiadający nastrojom oraz przekonaniom polskiej społeczności. Pogląd ten, rzecz ciekawa, zakorzenił się równocześnie w dwu polskich obozach politycznych, walczących między sobą na gruncie społeczno-politycznego ustroju przyszłej, wymażonej Polski. Od roku 1848 przeciwdziałanie postulatowi odrębności Rusi stanowiło w Galicji jeden z głównych czynników skonsolidowania polskiego społeczeństwa. Wobec „kwestii ruskiej” pozycje demokracji lwowskiej i tzw. podolaków (wschodniogalicyskiego ziemiaństwa) były bardzo podobne:

Z jednej strony demokracja lwowska podtrzymywała tradycję unii jagiellońskiej: zlania się trzech bratnich szczepów – „wolni z wolnymi, równi z równymi” – w jeden naród polski. Abstrakcyjna miłość do Rusi łączyła się długo w tych kołach z nienawiścią do ruskich działaczy. Na przeciwnym biegunie szlachta podolska, główna reprezentantka polskości na kresach, walczyła z Rusią na ostre w obronie swego prymatu moralnego i swojego stanu posiadania¹⁶.

Nie dziwi więc, że najliczniejszą grupą wśród członków Soboru Ruskiego, politycznej organizacji dążącej w 1848 r. do utrzymania rusko-polskiej jedności, byli spolonizowani niegdyś przedstawiciele znanych rodów o ruskich etnicznych lub terytorialnych korzeniach – arystokraci i ziemianie z umiarkowanymi liberalnymi poglądami: Aleksander, Julian i Włodzimierz Dzieduszyccy, Józef i Ludwik Jabłonowscy, Antoni Golejewski, Ludwik Stecki, Antoni i Stanisław Szumlańscy. Każdy z nich miał swoje osobiste powody, którymi kierował się przy poparciu wspomnianej, nierokującej co prawda na przyszłość, organizacji politycznej, ale można też określić ogólne motywy, które zadecydowały o uczestnictwie galicyjskiego środowiska arystokratycznego w tej inicjatywie. Przede wszystkim ziemianie z Galicji Wschodniej, odwołując się do tradycji Rzeczypospolitej, odczuwali terytorialne przywiązanie do Rusi oraz mieli silne poczucie obowiązku, nakazujące im reprezentować jej interesy. Upatrywali oni w tym przejaw swojego uprzywilejowanego stanowiska społecznego oraz dobrobytu materialnego. Zniesienie pańszczyzny stało się dodatkowym argumentem do odnalezienia nowych sposobów niekonfliktowego współżycia z włościanstwem ruskim. Można nawet stwierdzić, że uczestnictwo ziemian w So-

¹⁵ S. Kieniewicz, *Adam Sapieha...*, s. 350.

¹⁶ *Ibidem*, s. 350-351.

borze Ruskim było z ich strony próbą pogodzenia się z nową rzeczywistością społeczną, odnalezienia ideologicznej podstawy dla włączenia ludu, mianowicie kultury włościańskiej, do nowego pojęcia społeczeństwa. Z motywów, które przyczyniły się do uczestnictwa w Soborze Ruskim grupy ziemian, nie możemy wykluczać również tzw. czynnika miejskiego, a więc pragnienia osiadłych już we Lwowie arystokratów do utwierdzenia swojego wpływu w mieście, nadania tonu jego społeczno-kulturalnemu życiu¹⁷.

W napiętej atmosferze Wiosny Ludów niektórzy ze wschodniogalicyskich arystokratów byli gotowi nawet pogodzić się z koncepcją rozwoju „ruskiej (grekokatolickiej) narodowości”, jednak pod warunkiem, że oni sami zostaną przyjęci przez społeczeństwo ruskie jako jego siła przewodnia. W tym celu grupa ziemian zgłosiła zamiar przejścia na grekokatolicki obrządek. Jednym z magnatów, którzy w 1848 r. zwrócili się z taką propozycją do biskupa Hryhoryja Jachymowycza, był hrabia Włodzimierz Dzieduszycki, ówczesny członek Soboru Ruskiego. Biskup miał na to rzekomo odpowiedzieć, że „Rusini szlachty nie mają i nie potrzebują”¹⁸. Czy naprawdę tak było, nie da się ściśle ustalić. Z pewnością można jednak stwierdzać, że był to ważny moment dla rozwoju rusko-ukraińskiej tożsamości w Galicji – celowo bowiem odmawiano warstwie szlacheckiej prawa przynależności do ruskiego społeczeństwa. Idea powrotu ziemian do Kościoła grekokatolickiego i ugruntowania narodowych aspiracji Rusinów na zasadach tylko konfesyjnej tożsamości ponownie pojawiła się w polityce galicyjskiej na początku lat 60. XIX w. i była powiązana głównie z działalnością księcia Adama Sapiehy. Omawiając możliwości załagodzenia „kwestii ruskiej”, Sapieha w liście z 18 maja 1861 r. do znajdującego się w Paryżu księcia Adama Czartoryskiego zwracał uwagę na brak wśród ruskiego społeczeństwa konserwatywnych elementów. Dlatego proponował:

Podnosząc więc ideę ruską i pomagając jej do nabrania sił, wypadałoby koniecznie zarazem i zabezpieczyć się przeciw temu złemu przez przystąpienie do niej choćby kilkunastu ze szlachty, któryby zarazem zyskawszy sobie zaufanie u marzycieli ruskich mogli ująć w swe ręce kierownictwo. – Że zaś u Rusina tylko ten jest Rusinem, który z nim do cerkwi chodzi, musieliby ci Panowie najpierw wrócić do obrządku ruskiego. –

¹⁷ Szerzej na temat działalności Soboru Ruskiego zob. O. Турій, *Національне і політичне пологофільство серед греко-католицького духовенства Галичини під час революції 1848-1849 років*, [w:] *Записки Наукового товариства імені Шевченка*, т. 228: *Праці Історично-філософської секції*, ред. тому О. Купчинський, Львів 1994, s. 200-204; М. Мудрий, *Руський Собор 1848 року. Організація та члени*, „Україна. Культурна спадщина, національна свідомість, державність” (Львів) 2008, вип. 16: *Ювілейний збірник на пошану Івана Патера*, s. 107-126; idem, *Ідеологія чи світогляд? До питання про теоретичні засади Руського Собору 1848 року*, „Вісник Львівського університету. Серія історична” 2009, вип. 44, s. 75-106.

¹⁸ [B. Kalicki], *Kwestia ruska*, Lwów 1871, s. 44; S. Kaczała, *Polityka Polaków względem Rusi*, Lwów 1879, s. 291; І. Чорновол, *Свої серед чужих, чужі серед своїх. Федоровичі гербу Огінець у контексті українського національного руху XIX ст.*, „Молода нація” 2003, № 3 (28), s. 62-64.

Staram się więc teraz koniecznie, aby przynajmniej się zebrało 10, a skoro ich znajdę 9 przystąpię na dziesiątego, wysłemy deputację do Rzymu...¹⁹

Przez ówczesnych ruskich polityków i publicystów takie propozycje były odbierane bardzo sceptycznie, stawały się często obiektem złośliwych żartów. Tu można zadać pytanie – a co z metropolitą Andrzejem Szeptyckim? Doskonalej naukowej analizy decyzji Romana Szeptyckiego o zmianie obrządku dokonał krakowski historyk Andrzej A. Zięba. Niezbicie z niej wynika, że młody Szeptycki był powodowany nie narodowym patriotyzmem i nie chęcią polsko-ruskiego pojednania (jak w przypadku Włodzimierza Dzieduszyckiego czy Adama Sapiehy), ale jedynie patrzył na sytuację z ultramontańskiego punktu widzenia, realizował przede wszystkim katolicki „patriotyzm”. Plany działalności unijnej Szeptyckiego nie ograniczały się bowiem tylko do Galicji, lecz były bardziej uniwersalne, dotyczyły całego Wschodu chrześcijańskiego²⁰. Właśnie dlatego – jak można sądzić – został jako osobowość przyjęty i rozumiany przez ruskie społeczeństwo.

W okresie konstytucyjnych i decentralizatorskich przeobrażeń w monarchii habsburskiej w latach 60. XIX w. arystokraci, kierowani formułą *gente Rutheni, natione Poloni*, rozwinęli aktywną działalność na rzecz polsko-ruskiego porozumienia. Próby takie były podejmowane w warunkach zupełnej nieznajomości przez arystokrację nastrojów panujących wśród ludu ruskiego i jego przywódców. Pozornie bezkonfliktowe stosunki między arystokracją a ludem ruskim wynikały do pewnego czasu z braku punktów wspólnych między tymi warstwami społecznymi, a nawet z braku zainteresowania drugą stroną. Na początku uważano, że narodowe aspiracje Rusinów można zupełnie podporządkować interesom polskiej polityki i rozwijać je w ramach polskiej przestrzeni kulturowej. W 1859 r. Agenor Gołuchowski, ówczesny namiestnik Galicji, podjął próbę rozwiązania „kwestii ruskiej” poprzez propozycję zastosowania alfabetu łacińskiego do języka ruskiego. Uważał, że za pośrednictwem środków administracyjnych można efektywnie i w pożądanym dla siebie kierunku sterować rozwojem języka oraz świadomości narodowej²¹. Działalność Agenora

¹⁹ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCz), sygn. 5688/III: Galicie et Vienne. Documents et correspondances, 1860-1862, s. 349. Szerzej swój pogląd na „kwestię ruską” Adam Sapieha – za pośrednictwem Romana ks. Sanguszki – przedstawił uwadze Adama Czartoryskiego w obszernym memoriale, napisanym między grudniem 1860 a majem 1861 r. Ibidem, s. 663-678.

²⁰ A.A. Zięba, *W sprawie genezy decyzji Romana Szeptyckiego o zmianie obrządku*, [w:] *Metropolita Andrzej Szeptycki, Studia i materiały*, red. idem, Kraków 1994, s. 43-64, *Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej / Polska Akademia Umiejętności*, t. 1.

²¹ B. Łoziński, *op. cit.*, s. 125-194 (rozdział 4: *Hr. Gołuchowski a sprawa ruska*); K. Ostaszewski-Barański, *op. cit.*; A.V. Wendland, *Die Russophilen in Galizien. Ukrainische Konservative zwischen Österreich und Rußland, 1848-1915*, Wien 2000, s. 98-113; J. Moklak, *W walce o tożsamość Ukraińców. Zagadnienie języka wykładowego w szkołach ludowych i średnich w pracach galicyjskiego Sejmu Krajowego 1866-1892*, Kraków 2004, s. 28-39 (rozdz. I/1: *Spór o alfabet i próba okcydentalizacji kultury ukraińskiej w latach 50.*); М. Мудрий, *Ідея польсько-української унії та „русини польської нації” в етнополітичному дискурсі Галичини 1859-1869 років*, „Вісник Львівського університету. Серія історична” 2005, вип. 39-40, s. 83-148.

Gołuchowskiego odzwierciedlała nie tyle jego antyruskie nastawienie, ile nieznamość – przez rekrutujących się z ziemiaństwa polskich polityków – stanu rozwoju ruskiego społeczeństwa. Z początkiem prac parlamentu austriackiego i galicyjskiego Sejmu Krajowego główne wysiłki arystokratów zostały skierowane na to, żeby stworzyć realistyczne formuły relacji polsko-ruskich, czyli zacząć myśleć w strefie „realnego czasu”. Pierwsza taka próba miała miejsce w 1861 r. Pertraktacje między politykami polskimi i ruskimi odbywały się we lwowskim mieszkaniu Dzieduszyckich. W kluczowym spotkaniu 25 kwietnia 1861 r. brali udział: ze strony ruskiej – Iwan Borysikiewicz, Mychajło Kuzemskij i Spyrydon Łytwynowycz, ze strony polskiej – Antoni Golejewski, Aleksander i Włodzimierz Dzieduszyccy, Karol Rogawski oraz Adam Sapieha. Wynikiem spotkania była ustna umowa, że Rusini na forum parlamentu austriackiego nie będą poruszać tematu narodowego (rusko-polskiego) konfliktu w Galicji, zadeklarują wspólność politycznych dążeń z Polakami, a mianowicie będą wspierać autonomiczne dążenia Polaków wobec centralizmu Wiednia²². Ta próba porozumienia, jak i zresztą inne podobne w drugiej połowie XIX w., nie powiodła się.

W drugiej połowie XIX w. aktywnie działali na rzecz porozumienia rusko-polskiego, zgodnie z formułą *gente Rutheni, natione Poloni*, ojciec i syn – Leon i Adam Sapiehowie²³. Najwyraźniej nastroje arystokracji galicyjskiej wobec ukraińskiego ruchu narodowego ujawniły się podczas tzw. ugodowej akcji Julijana Ławrowskiego w 1869 r. oraz na etapie przygotowywania polsko-ruskiej ugody w 1890 r. Obie akcje doczekały się dokładnego omówienia w historiografii²⁴. Dla zrozumienia stanowiska galicyjskich ziemian w kontekście tych ugodowych prób należy przytoczyć fragment z listu Leona Sapiehy do syna Adama z 4 stycznia 1866 r.:

²² Szerzej zob. M. Mudryj, *Спроба українсько-польського порозуміння в Галичині в 1861 р.*, „Наукові зошити історичного факультету Львівського державного університету імені Івана Франка” (Львів) 1999, вип. 2, s. 79–82; O. Arkusza, *Відкриття Галицького Крайового сейму у Львові*, [w:] *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura. Studia z dziejów Lwowa*, red. K. Karolczak, t. 4, Kraków 2002, s. 158–159, *Prace Monograficzne / Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, nr 326. Warunki umowy z 25 kwietnia 1861 r. zob.: ЛННБУ, ф. 103: Архів Сапегів, спр. 143/II–d: Матеріали політичної діяльності Адама Сапегі, 1860–1885. [Част.] 5: Угода Кола польських депутатів з Руським клубом 1861, арк. 156–157; BCz, sygn. 5688/III, s. 357–358.

²³ S. Kieniewicz, *Adam Sapieha...*; idem, *Sapieha Leon (1803–1878)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 35, Warszawa–Kraków 1994, s. 76–81; L. Sapieha, *Wspomnienia (z lat od 1803 do 1863 r.)*, przedm. S. Tarnowski, wyd. i wstęp B. Pawłowski, Lwów 1913, *Biblioteka Historyczna Altenberga*.

²⁴ M. Mudryj, *Спроби українсько-польського порозуміння в Галичині (60–70-і роки XIX ст.)*, „Україна. Культурна спадщина, національна свідомість, державність. Збірник наукових праць” (Львів) 1997, вип. 3–4, s. 58–117; I. Чорновол, *Польсько-українська угода 1890–1894 рр.*, Львів 2000; M. Mudryj, *Юліан Лаврівський (1821–1873)*, [w:] *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura. Studia z dziejów Lwowa*, red. K. Karolczak, t. 5: *Ludzie Lwowa*, Kraków 2005, s. 37–65, *Prace Monograficzne / Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, nr 430.

Wojna z Rusinami zdaje mi się nie do uniknięcia. Oni szukają zaczepki, aby dowiedzieć konieczności podziału Galicji i zaprowadzenia dwóch Sejmów. W mojem przekonaniu naszą polityką być powinno unikać bitwy robiąc im wszelkie możliwe ustępstwa, aby ich wyprowadzić na grunt niemożliwości i absurdów, a tam dopiero ważną bitwę stoczyć. Jednym słowem powinniśmy się trzymać taktyki Rosyjskiej przeciw Napoleonowi I^{mu} w roku 1812. To przekonanie dzieli wielu naszych posłów. [...] Ustępstwa językowe nie są mojem zdaniem strasznymi. Dadzą oni sami swemu językowi pokój, skoro zobaczą, że na tem polu walki być nie może. Wszystkie inne zaczepki są przygotowaniem do walnej bitwy w kwestyi podziału Galicji²⁵.

Mimo zmieniającej się sytuacji politycznej oraz wzrastających w dziedzinie oświaty i praw językowych domagań ze strony ruskiej arystokracji do końca XIX w. byli powodowani w „kwestii ruskiej” nieustającym strachem przed terytorialnym podziałem Galicji. Perspektywa znalezienia się w ruskiej prowincji, pod rusko-austriacką administracją, zupełnie paralizowała każdą podejmowaną przez ugodowo nastawionych polityków polskich próbę racjonalizowania stosunków między oboma narodowościami w kraju. Konserwatywna arystokracja wschodniogalicyska do końca – nawet wbrew oczywistym faktom – trzymała się poglądu, że polsko-ruski konflikt narodowy nie istnieje. W 1882 r. Florian Ziemiałkowski, ówczesny minister do spraw Galicji w rządzie austriackim, zachęcał Stanisława Polanowskiego, typowego wyraziciela nastrojów wschodniogalicyskiego ziemiaństwa i zarazem posła na Sejm Krajowy: „W szczególności trzymaj się niezłomnie twej zasady: że Polacy i Rusini są jednym narodem; że więc między Polakami i Rusinami mogą być najrozmaitsze kwestye, tylko nie kwestya międzynarodowa, tak jak między braćmi Polanowskimi mogą być różne kwestye, lecz nigdy kwestya o to że są Polanowskimi”²⁶.

Widmo administracyjno-terytorialnego podziału ciążyło nad każdym, nawet najdrobniejszym ustępstwem na rzecz narodowego rozwoju Rusinów. W sposób charakterystyczny ujawniło się ono w połowie lat 80. XIX w. podczas dyskusji w Sejmie Krajowym nad tzw. szkolnymi wnioskami Julijana Romańczuka²⁷. Tu zderzyły się między sobą dwa istniejące wśród arystokracji wschodniogalicyskiej podejścia do rozwiązania „kwestii ruskiej”. Z jednej strony Wojciech Dzieduszycki z neomesjanistycznych pozycji wzywał polską sejmową większość do ustępstw na rzecz języka ruskiego w szkolnictwie, motywując to tym, „że ruch narodowy ruski nie tylko istnieje w naszym kraju, ale że coraz silniejszym tętnem bije”, i że on potrzebuje wsparcia Polaków, aby mógł uwolnić się od istniejących i uniknąć ewentualnych rosyjskich wpływów²⁸. Po drugiej stronie, mając za sobą większość posłów sejmowych, mianowicie należących do wschodniogalicyskiego ziemiaństwa, stał Antoni Golejewski.

²⁵ ЛННБУ, ф. 103: Архів Сапегів, спр. 778/IV-e, арк. 341

²⁶ ZNiO, sygn. 7921/II, s. 152.

²⁷ Szerzej zob. J. Moklak, *op. cit.*, s. 148-178 i nast.

²⁸ *Stenograficzne Sprawozdania z trzeciej sesyi piątego peryodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z roku 1885/1886, posiedzenie 1-28, [Lwów 1886], s. 404-410.*

Na posiedzeniu Sejmu z 2 stycznia 1886 r., adresując swoje słowa głównie do Dieuduszkiego, powiedział:

Mówca poprzedni z politycznego względu rzecz traktując, uważa Rusinów jako jedną część, a Polaków jako drugą część. Dzieli więc ich na dwie części. To jest fałszywe, fantastyczne, ponieważ rdzeń Rusinów stanowią wieśniacy, ludzie niewykształceni, którzy nie poczuwają się do żadnej narodowości. Obojętni całkiem dla kwestyi narodowości, słuchają tego Rządu, pod którym żyją [...], i zawsze będą słuchali, co im ten Rząd nakazuje. Drugą część Rusinów są ci, którzy uważają za szerszą swoją Ojczyznę Polskę [...]. Trzecia część składa się z rozmaitych klubów i odłamków. Są to Rusini, którzy nie mają wybitnej cechy, jakimi właściwie są Rusinami. [...] Polska jest tem słońcem, które podnosi Ruś i ją kształci, podnosi jej cywilizację i róbcie sobie co chcecie, tego nigdy nie usuniecie, będziemy polonizować zawsze Rusinów, bo inaczej być nie może²⁹.

Warto zwrócić uwagę, że przywódców ruskiego ruchu narodowego w tym czasie już nie zadowalało ani jedno, ani drugie podejście. A to dlatego, że obydwa były odbierane przez Rusinów jako próba zachowania czegoś na kształt polskiego patronatu nad ludnością ruską. Dobrze odczuwając strach wschodniogalicyskiego ziemiaństwa przed narodowym podziałem kraju, Rusini nawet celowo prowokowali Polaków, aby poróżnić ich wobec „kwestii ruskiej”. Wykorzystywano np. ugodowe akcje jako sposób wymuszenia od polskiej elity politycznej uznania (choćaby tylko teoretycznego) odrębności ruskich interesów narodowych. W zasadzie próby porozumienia pełniły raczej psychologiczną funkcję, stwarzały iluzję stabilności. W rzeczywistości wynikiem każdej takiej próby było nowe zaognienie polsko-ruskich stosunków.

Z pewnością można stwierdzić, że głównym problemem wschodniogalicyskiej arystokracji był brak nowoczesnej ideologii. Dominujące miejsce w światopoglądzie ziemian zajmowała przestrzeń, namacalna podstawa ich stanowiska materialnego i społecznego. Dlatego w XIX-owiecznej Galicji można było zauważyć dwie grupy Rusinów *natione Poloni* – ideologiczną i terytorialną. Przedstawiciele pierwszej kładli nacisk na moralną odpowiedzialność za zachowanie duchowo-kulturowej oraz prawno-politycznej przestrzeni dawnej Rzeczypospolitej jako „ojczyzny ideologicznej”, uważając, że jej strata będzie niczym nieuzasadnionym cywilizacyjnym marnotrawstwem. Cechą większości tekstów napisanych przez przedstawicieli tej grupy jest koncentrowanie się głównie na wspólnej historycznej przeszłości, a mianowicie na tradycji wspólnej obrony Rzeczypospolitej od zewnętrznych nieprzyjaciół, a także wspólnej ofiarnej walki za narodową swobodę w obliczu niemieckiej i rosyjskiej ekspansji, na konieczności odnowienia polskiej państwowości jako wzorca narodowej harmonii³⁰. Przedstawiciele tzw. terytorialnej odmiany *gente Rutheni, natione Poloni*

²⁹ *Ibidem*, s. 411-413.

³⁰ [K. Cięglewicz], *Rzecz czerwono-ruska 1848 roku, przez Kaspra Cięglewicza*, [Lwów 1848] (= *Rzecz czerwono-ruska 1848 roku, przez Kaspra Cięglewicza*, „Dziennik Narodowy” 1848, 29 VIII; 1 IX); H. J. [J. Horoszkiewicz], *Czestny muż i braćia*, „Dnennyk Ruskiy” 1848, nr 3.

akcentowali pochodzenie z terenów Rusi oraz patriarchalne bezkonfliktowe stosunki między szlachtą a włościanstwem³¹. „My wszyscy [...] jesteśmy Rusini-Polacy” – stwierdzał na Sejmie Krajowym w 1869 r. Antoni hr. Golejewski, sprzeciwiając się udzieleniu subwencji z krajowego budżetu na potrzeby ruskiego teatru we Lwowie³².

To były dwa idące sobie na spotkanie ruchy w procesie tworzenia w Galicji stereotypu *gente Rutheni, natione Poloni*: z jednej strony Rusinów w pierwszym pokoleniu „wybierających” polską tożsamość narodową, z drugiej – polskich arystokratów, nierzadko dawnych potomków szlachty ruskiej, „przypominających” sobie ruskość. Polskość była „wybierana” głównie przez przedstawicieli nowej inteligencji galicyjskiej: pisarzy, publicystów, nauczycieli gimnazjalnych, prawników – tj. tych, których pragnienie dołączenia do kultury polskiej było w XIX w. nierozzerwalnie powiązane z troską o osiągnięcie stosunkowo wygodnej, jako dla wychodźców z ruskich społecznych nizin, pozycji społecznej oraz dobrobytu materialnego. Ale dlaczego polscy arystokraci „przypominali” sobie ruskość? Przypuszczamy, że decydującym czynnikiem było nadmiernie szybkie i zbyt radykalne, jak na szlachecki sposób myślenia, unarodowienie prawie wszystkich dziedzin życia społeczeństwa galicyjskiego, zagrażające wciągnięciem Galicji Wschodniej w niekontrolowany wir etnicznego, religijnego i społecznego konfliktu. Po skasowaniu pańszczyzny w 1848 r. wielka szlachta ziemska musiała dbać o zachowanie dobrosąsiedzkich stosunków z włościanstwem ruskim – i to nie tylko siłą przymusu, ale także siłą przekonania. Nacisk na ruskość był potrzebny również dla uzasadnienia prawa wielkiej własności ziemskiej do reprezentowania interesów Rusi w instytucjach parlamentarnych o wzrastającym znaczeniu – Sejmie Krajowym galicyjskim i parlamencie austriackim. Arystokraci zasadniczo postrzegali Rusinów jako część polskiego narodu, rozumianego w polityczno-terytorialnych, a nie etnicznych kategoriach. „Nasz naród dzieli się na dwa pokrewne, razem pomieszane, krwią i historią złączone szczepy” – tak widział polsko-ruskie stosunki Władysław ks. Sanguszko³³.

Głównym ideowym komponentem formacji *gente Rutheni, natione Poloni* było pojęcie wspólnej ojczyzny i powiązana z nim kategoria braterstwa, opisujące tę dwoistą świadomość głównie z emocjonalno-uczuciowej, a nie racjonalnej perspektywy. Łatwo zauważyć też położenie akcentu na kulturowy, a nie państwowy wymiar tej

³¹ І. Чорновол, *Свої серед чужих, чужі серед своїх...*, s. 62-64. Anonimowy korespondent „Dziennika Literackiego” wzywał wschodniogalicyskie ziemianstwo i inteligencję: „Niech każdy patrijota po prawej Sanu wszędzie i zawsze nie nazywa się inaczej, jedno Rusinem, a miłuje jak się należy kraj, naród i lud ojczysty tj. ideę narodową, ojczyznę polską”. Jelitenko, *Narzeczka; co znaczy nazwisko: Lach, Rusin, Polak (Ustęp z rozprawy obszerniejszej o kwestji ruskiej)*, „Dziennik Literacki” 1861, 21 VI.

³² *Stenograficzne Sprawozdania z trzeciej sesji drugiego peryodu Sejmu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w roku 1869, posiedzenie 1-40*, [Lwów 1869], s. 1038.

³³ *Stenograficzne Sprawozdania z II. sesji 2. peryodu Sejmu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w roku 1868, posiedzenie 1-34*, [Lwów 1868], s. 191.

ojczyzny³⁴. „My bowiem kraj przez nas zamieszkały [uważamy – O.A., M.M.] jako wspólną z Polakami ojczyznę – Polaków, z którymi nas nierozdzielne węzły dziejów, familii i zwyczajów łączą, jako braci naszych uważamy, i z niemi tylko losy tejże wspólnej ojczyzny dzielić pragniemy” – pisali organizatorzy „rady polsko-ruskiej” (Soboru Ruskiego) w pierwszej publicznej odezwie, zatytułowanej *Adres Rusinów*³⁵. Pojęcie wspólnej ojczyzny i kategoria braterstwa demonstracyjnie ignorowały aktualny dla Galicji w połowie XIX w. konflikt narodowy polsko-ruski, a nawet były próbą zaprzeczenia lub przeciwdziałania mu. Wymienione pojęcia funkcjonowały niby poza czasem i przestrzenią – jako uniwersalne wartości, łączące sentyment do „bezkonfliktowej” przeszłości z niepokojem dnia dzisiejszego i upragnioną harmonijną przyszłością. Każdy Rusin *natione Polonus* na swój sposób rozumiał pojęcie wspólnej ojczyzny i braterstwa. Nie dziwi więc, że każda indywidualna próba publicznego wyjaśnienia swojego narodowego dualizmu była w rzeczywistości kolejnym krokiem ku nowoczesnej polskiej (takich była większość) lub ruskiej narodowości. Przy zderzeniu z aktualnym konfliktowym środowiskiem społeczno-politycznym wymienione pojęcia traciły swoją emocjonalnie atrakcyjną jednoznaczność i jasność. Prawdopodobnie dlatego *gente Rutheni*, *natione Poloni* unikali używania administracyjno-terytorialnych określeń. Wspólna ojczyzna to bardziej przestrzeń duchowa niż fizyczna, nieposiadająca wyraźnej lokalizacji ani granic. Jeżeli takie granice są – to tylko na płaszczyźnie moralnej odpowiedzialności. Formuła etnopolitycznej świadomości grupy *gente Rutheni*, *natione Poloni*, ugruntowana na pojęciu wspólnej ojczyzny i kategorii braterstwa, była zarazem pierwszym nowoczesnym programem polskiego ruchu w „kwestii ruskiej” – próbą jej rozwiązania przez wyłączenie z tejże współczesnego narodowego komponentu.

Pojęcie wspólnej ojczyzny jako spadek po Rzeczypospolitej było swoistym punktem wyjścia nie tylko dla grupy *gente Rutheni*, *natione Poloni*, ale również – za jej pośrednictwem – dla polskich stronnictw politycznych w ogóle. Dlatego dla galicyjskich Rusinów od lat 80. XIX w. odniesienie zwycięstwa nad grupą *gente Rutheni*, *natione Poloni* miało znaczenie zasadnicze. Zwycięstwo to psychologicznie wzmacniało ruski ruch narodowy, przygotowywało do otwartej rywalizacji narodowej. Dlatego – aby likwidować wpływ osób z dwuszczeblową, polsko-ruską świadomością na społeczno-polityczne stosunki w Galicji – również starorusini (tzw. „partia staroruska”) i ich oponenci z obozu ruskich narodowców wykorzystywali publiczny osąd moralny (najczęściej stosowali w prasie obraźliwe określenie „perekińczycy”) oraz próbowali zdezwamuować osoby z dwuszczeblową świadomością narodową. Charakterystycznym przykładem takiego zjawiska stała się m.in. celowa wymiana w ukraińskim dyskursie narodowo-politycznym archaicznego pojęcia *witczyzna* (ojczyzna)

³⁴ Przegląd dynamiki polskiego i ukraińskiego pojęcia ojczyzny zob. J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2006, s. 178-185; Ф. Сисин, „Отчизна” у політичній культурі України початку XVIII століття, „Україна модерна” 2006, ч. 10, s. 7-19. Zob. też M. Mudryj, *Formacja gente Rutheni...*, s. 285-298.

³⁵ *Adres Rusinów*, „Rada Narodowa” 1848, 11 V.

na nowoczesne i niepowiązane z polską tradycją pojęcie *bat'kiwszczyna*, stosowane coraz częściej w szerokim znaczeniu jako synonim narodu³⁶. Ostateczna desakralizacja pojęcia ojczyzny (wspólnej ojczyzny), używanego przez grupę *gente Rutheni, natione Poloni*, nastąpiła na początku XX w. i związana była z przyjęciem przez ruskich intelektualistów w Galicji nowego (zamiast „Ruś”, „Rusini”) etnonimu: „Ukraina”, „Ukraińcy”.

Dyskusje o charakterze narodowym i o przyszłości Galicji Wschodniej między politykami ukraińskimi a polskimi stały się szczególnie napięte na przełomie XIX i XX w. w związku z szybkimi przemianami modernizacyjnymi, reformowaniem systemu politycznego oraz wzrastającym napięciem przed I wojną światową. Wśród Polaków powoli, ale wyraźnie narastało poczucie zagrożenia, natomiast Rusini coraz głośniej domagali się najpierw większych uprawnień, a wreszcie uznania ich odrębności i zgody na samostanowienie ich narodu³⁷. Włączenie w tym okresie terytorium Galicji Wschodniej do ukraińskich i polskich koncepcji tworzenia własnego państwa decydowało o przejściu rywalizacji narodowej w regionie w stadium otwartego konfliktu politycznego. Charakterystyczną cechą tego okresu było to, że pogranicze, którego tradycyjne funkcje polegały na obronie „swoich” wartości przed „cudzymi”, musiało odgrywać rolę ważnego ośrodka ogólnopolskiego i ogólnoukraińskiego. Z tego powodu liczba czynników wpływających na stosunki narodowościowe w Galicji, jak też polityczne napięcie wewnątrz kraju – wzrastały. W oparciu o zagwarantowane przez konstytucję austriacką prawa demokratyczne Ukraińcy planowali zdobyć w Galicji Wschodniej władzę polityczną. W rozumieniu Polaków oznaczało to stracenie zdobytych pozycji. Oba narody stanowiły dla siebie zagrożenie na terenie Galicji, obiekt ekspansji, ale jednocześnie także wzór do naśladowania w trwającej rywalizacji.

Polskie interesy narodowe w Galicji Wschodniej reprezentowała przede wszystkim grupa arystokracji – posiadaczy wielkiej własności ziemskiej (Podolacy), tradycyjnie też będących w konflikcie o charakterze socjalnym z włościanami ukraińskimi. Przedstawiciele tej grupy pochodzili przeważnie z dawnych rodów ruskich albo z arystokracji polskiej mieszkającej na tej ziemi od kilku ostatnich wieków. Spośród wszystkich stronnictw polskich Podolacy najbardziej idealizowali przeszłość Rzeczypospolitej jako państwa rzekomej harmonii narodowościowej i pragnęli jej odbudowy. Jeden z czołowych przedstawicieli konserwatyzmu wschodniogalicyskiego, Wojciech Dzieduszycki, oparł nawet na tradycji Rzeczypospolitej program mesjanizmu polskiego, twierdząc, że wkrótce świat słowiański odbierze germańskiemu przewodnictwo cywilizacyjne, a wśród narodów słowiańskich pierwszeństwo zdobędzie Polska, przeciwstawiając panslawizmowi rosyjskiemu „jagiellońską” ideę pokojowe-

³⁶ M. Łesiów, *Bat'kiwszczyna, witczyzna, ridnyj kraj. Ojczyzna w języku ukraińskim*, [w:] *Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich*, red. J. Bartmiński, Lublin 1993, s. 93-104, *Seria Wydawnicza Lubelskiego Konwersatorium „Pogranicze”*, t. 1.

³⁷ J. Hoff, *Mieszkańcy małych miast Galicji Wschodniej w okresie autonomicznym*, Rzeszów 2005, s. 47.

go współzycia różnych narodów na jednej ziemi. Natomiast „Ruś” pójdzie za silniejszym wezwaniem dziejowym – polskim albo rosyjskim³⁸. Jeszcze do końca XIX w. niektórzy przedstawiciele arystokracji podolskiej demonstrowali mocno przestarzałe pojęcia o narodzie, porównując Polaków i Rusinów z dwiema gałęziami jednego drzewa, zapewniając o niemożności rozłączenia tego, co złączone przez Boga. Galicja Wschodnia albo Ruś była dla miejscowego szlachcica polskiego małą (prywatną) ojczyzną. „Wszyscy – pisał o kresowej szlachcie jeden z jej przedstawicieli – byliśmy po trosze Rusinami: bo wszystkich w dzieciństwie kołysały tęskne dumki rusińskie, śpiewane przez chłopskie niańki”³⁹.

Pierwszym argumentem Podolaków w dyskusjach o charakterze narodowym Galicji Wschodniej były zawsze zasługi wobec kraju ich przodków, krew przelana w bitwach z Turkami i Tatarami, zaszczepienie na tym terenie cywilizacji zachodniej. Włodzimierz Kozłowski, występując na Sejmie Krajowym w 1902 r., patetycznie zapewniał:

Polacy pragną na tej ziemi zachować jedynie tylko *status quo* pod względem narodowym, a to jest ich prawem, albowiem oni w obronie tej ziemi lali swą krew i gdybyśmy dziś przyszli do tych kurhanów, które się wznoszą po jarach Podola, a w których spoczywa tak znaczna liczba poległych śmiercią walecznych polskich husarzy i gdybyśmy się zapytali tych kurhanów, to powiedziałyby nam „To jest nasza ziemia! [...] Tak jak dawniej razem z mieczem w ręku broniliśmy tej ziemi przed Turkami i Tatarami, tak teraz jest obowiązkiem naszym i to obowiązkiem wspólnym w pracy pokojowej bronić cywilizacji zachodniej i posłuszeństwa dla Rzymu przed temi pokusami, któremi częstuje nas Wschód”⁴⁰.

Drugim argumentem, odnoszącym się już do czasów nowszych, było twierdzenie o wielkiej zapobiegliwości ziemiaństwa polskiego o lud ruski, o budowaniu dla tego ludu cerkwi i szkół z jednoczesnym zaniedbywaniem potrzeb ludności polskiej⁴¹.

Do początku XX w. polska arystokracja wschodniogalicyska nie mogła uwierzyć, że Rusini mają wątpliwości co do polskiego charakteru Galicji Wschodniej. Stanisław Głąbiński, który spędził młode lata w środowisku drobnoszlacheckim i mieszczańskim Galicji Wschodniej, twierdził, że w latach 70. XIX w. „cały kraj, zarówno na zachodzie, jak na wschodzie, miał wyraźny charakter polski”, a „kwestia ruska” nie odgrywała większej roli⁴². Konserwatyści wschodniogalicyscy liczyli na to, że konflikt polsko-ruski nie osiągnie charakteru konfliktu między narodami, lecz pozostanie na poziomie sprzeczności religijnych, socjalnych, etnicznych w ra-

³⁸ W. Dzieduszycki, *Mesjanizm Polski a prawda dziejów*, Kraków 1901.

³⁹ Cyt. za: K.K. Daszyk, *op. cit.*, s. 100.

⁴⁰ *Stenograficzne Sprawozdania z pierwszej sesji ósmego peryodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z roku 1901/1902*, [Lwów 1902], s. 690.

⁴¹ W. Dzieduszycki, *Bezrobocie podczas żniw na Rusi*, „Przegląd Polski” 1903, z. 439-441, s. 327.

⁴² S. Głąbiński, *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939, s. 12.

mach jednego narodu i „wspólnej ojczyzny”. Według twierdzenia Głębińskiego „aż niemal do końca XIX stulecia nie mogli Polacy zdecydować się na to, czy mają Rusinów uznawać i traktować jako odrębny naród, czy jako ludowy odłam narodu polskiego”, a „najdłużej też protestowała właśnie polska szlachta w Galicji Wschodniej przeciwko wyodrębnianiu ludu ruskiego pod względem narodowym”⁴³.

Wobec Galicji Wschodniej Podolacy używali takich „niepolitycznych” pojęć, jak „miłość”, „zamiłowanie”, „sentyment”, „tęsknota”, „braterstwo”, natomiast odrzucali takie kategorie, jak „rozgraniczenie”, „granica”, „podział”. I tak Tadeusz Cieński przestrzegał przed zaszczepianiem w Galicji podziału regionalnego, nawoływał nawet, aby nie mówić, „że tu granica to Wisła, a to Dniester, nie mąćcie tej wody, bo mikstura powstanie. Nie, my kochamy jedno i drugie, my nie znamy granic”⁴⁴. Znany list episkopatu polskiego z 1913 r. przeciwko zasadzie katastrof narodowego w sejmowej reformie wyborczej, uniemożliwiającej wówczas kompromis polsko-ukraiński, powstał właśnie z powodu psychologicznego odrzucenia przez szlachtę wschodniogalicyską podziału wspólnot chrześcijańskich – rodziny i gminy – między urnami wyborczymi, z powodu protestu przeciwko wniesieniu „rozdziału w to wszystko, co stosunki i życie złączyły i zespoliły”⁴⁵. W niejednym przypadku ziemiaństwo i arystokracja wschodniogalicyska po prostu ignorowały nawoływania przywódców politycznych do zawiązania organizacji narodowej, ponieważ nie chciały w ten sposób prowokować Ukraińców ze swojej miejscowości do zaangażowania w walkę polityczną⁴⁶.

Wzmocnienie ruchu ukraińskiego zmusiło konserwatystów krakowskich do nowego poglądu na Galicję Wschodnią. Próba wyjaśnienia realnych pozycji narodowych podczas akcji Włodzimierza Kozłowskiego w latach 1902-1903 ujawniła postęp narodowy Ukraińców we wszystkich dziedzinach życia publicznego⁴⁷. Ich wzmocnienie polityczne w Austrii aktualizowało kwestię podziału Galicji – w przypadku stworzenia z Galicji Wschodniej osobnej prowincji Polacy mogli zamienić rolę elity panującej na status mniejszości narodowej. Perspektywa znalezienia się pod liczebną przewagą ludności ukraińskiej poważnie niepokoiła konserwatystów wschodniogalicyskich. O takiej obawie świadczy zwłaszcza zamieszczony w pamiętnikach Michała Bobrzyńskiego przekaz, że po zabójstwie Andrzeja Potockiego ziemiaństwo

⁴³ *Ibidem*, s. 42.

⁴⁴ *Stenograficzne Sprawozdania Sejmu Krajowego [...] z roku 1901/1902*, s. 149.

⁴⁵ *Pismo XX Biskupów polskich*, „Czas” 1913, 17 IV.

⁴⁶ Taka informacja zawarta jest w korespondencji szlachciców wschodniogalicyskich z polskim Centralnym Komitetem Przedwyborczym: Центральний державний історичний архів України у м. Львові (dalej: ЦДІАУЛ), ф. 810: Центральний передвиборчий комітет, оп. 1, спр. 67, арк. 6: List Leopolda Baczewskiego do Centralnego Komitetu Przedwyborczego o sytuacji w powiecie lwowskim przed wyborami do Sejmu galicyjskiego, 18 VII 1901 i in.

⁴⁷ Notatki W. Kozłowskiego o sytuacji narodowościowej w Galicji Wschodniej zob. ЛННБУ, ф. 59, спр. 401-402. Szerzej o akcji W. Kozłowskiego zob. О. Аркуша, *Українсько-польські відносини у Східній Галичині на початку XX століття. Акція Владзімежа Козловського*, „Вісник Львівського університету. Серія історична” 2002, вип. 37/1, s. 268-314.

wschodniogalicyskie przygotowywało się do stanu wojennego, gromadziło broń palną dla obrony własnych majątków, rozwijało projekty bombardowania rzekomo zbuntowanych wsi ukraińskich⁴⁸. Największe oburzenie wywoływała u ziemiaństwa idea fizycznego wypędzenia Polaków z Galicji Wschodniej, symbolem której stało się hasło „Lachów za San”. Według relacji Stanisława Grabskiego „zbyt silnie jednak rozlegało się na wszystkich wiecach ukraińskich hasło: «Lachów za San», by polskie społeczeństwo wschodniogalicyskie mogło wierzyć, że Ukraińcy jakimikolwiek doraźnymi koncesjami dadzą się odwieść od walki przeciwko polskiej przewadze gospodarczej, kulturalnej i politycznej na terenach polsko-ruskiego współzycia”⁴⁹. Za realizację tego hasła zaczęto uważać wszystkie działania Ukraińców. Oskarżano ich o to, że nie tyle chcą rozwijać w Galicji Wschodniej ukraińskość, ile zniszczyć polskość. Stanisław Starzyński twierdził: „idzie więc Rusinom głównie o pozbycie się polskiego uniwersytetu ze Lwowa, gdyż ta wszechnica jako polska jest im solą w oku z powodu, iż leży z tej strony Sanu”⁵⁰.

Poczucie tracenia gruntu powodowało protesty Podolaków przeciwko najmniejszym koncesjom na rzecz ukraińskiego rozwoju narodowego. Psychologicznie takie protesty były uzasadnione przez poczucie obrazy za rzekomą „niewdzięczność” Ukraińców w odpowiedzi na „zabiegi opiekuńcze” ziemiaństwa polskiego. Wspominając (po pięciu latach) decyzję Sejmu Krajowego o założeniu gimnazjum ukraińskiego w Tarnopolu, Artur Cielecki stwierdził: „Mieliśmy wówczas nadzieję, gdyśmy dawali dobrowolnie Rusinom to gimnazjum, że nastąpi nowa era, że będziemy mogli pracować spokojnie w jedności nad podniesieniem ekonomicznym i kulturowym tego kraju dla dobra wspólnej naszej Ojczyzny. Niestety! Oczekiwania nas zawiodły, ręka, podana Rusinom, została odtrącona”⁵¹. Równocześnie konserwatyści wschodniogalicyscy wykorzystywali władzę w kraju dla ustawodawczego ustalenia przewagi elementu polskiego w Galicji Wschodniej. Jednym z przykładów była ustawa Sejmu Krajowego „o włościach rentowych” (1901), otwierająca możliwości nabycia ziemi w Galicji Wschodniej przez polskich włościń zachodniogalicyskich.

Dla konserwatystów wschodniogalicyskich jednoznacznie pozostawała nie do przyjęcia droga rozwiązania kwestii wschodniogalicyskiej, jaką, przynajmniej teoretycznie, proponowali konserwatyści zachodniogalicyscy oraz demokraci narodowi – nie marnować sił polskich zbyt dużym zaangażowaniem się w sprawy ukraińskie. Nie przyjmowali tego ani psychologicznie, ani z racji rachuby politycznej. Na tej ostatniej racji przez dłuższy czas bazował Wojciech Dzieduszycki, przestrzega-

⁴⁸ M. Bobrzyński, *Z moich pamiątek*, przygot. do druku, wstęp i przypisy A. Galos, Wrocław-Kraków 1957, s. 107-109.

⁴⁹ S. Grabski, *Pamiętniki*, t. 1, przygot. do druku, wstęp W. Stankiewicz, Warszawa 1989, s. 201.

⁵⁰ Biblioteka Jagiellońska, Teki M. Bobrzyńskiego, sygn. 8088 III, k. 41-42: List S. Starzyńskiego do M. Bobrzyńskiego, 21 VI 1902.

⁵¹ *Stenograficzne Sprawozdania z pierwszej sesji ósmego peryodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z roku 1902/1903*, [Lwów 1903], s. 2604-2605.

jąc przed niebezpieczeństwem nawiązania w Galicji Wschodniej otwartej konfrontacji między obiema narodowościami, w której Polaków, jego zdaniem, oczekiwała przegrana, przekreślenie ich wpływów w państwie austriackim oraz wśród narodów słowiańskich, a w Galicji – ograniczenie się do roli kolonistów we wrogim kraju⁵². Dzieduszycki nawoływał Polaków, aby nie występowali ostro przeciwko Ukraińcom, natomiast starali się o włączenie ludności ukraińskiej do instytucji polskich, organizowanych według zasady utrakwizmu. Miało to jego zdaniem dać większą pewność co do utrzymania „Rusi” w kręgu wpływów polskich⁵³. Na początku XX w. konserwatyści wschodniogalicyscy dostrzegali swoją misję w likwidacji „rozłamu” między Polakami a Ukraińcami, z ich punktu widzenia sztucznie spowodowanego przez agitatorów ukraińskich i nieprzyjaciół zewnętrznych. Pragnęli „nawrócić” ludność ukraińską na „łono wspólnej ojczyzny”, wypełnić społeczeństwo ukraińskie w Galicji poczuciem bratniej miłości do Polaków⁵⁴. Był to program zawrócenia biegu historii, którym powodowali się konserwatyści wschodniogalicyscy wcale nierzadko, poważnie stwierdzając, że oni pójdą „drogą miłości” do Ukraińców, nawet bez ich udziału i zgody⁵⁵.

Początek XX w. był dla polityków ukraińskich okresem rozważań wokół taktyki walki politycznej. Ruch ukraiński niewątpliwie wzmacniał się, w żadnej mierze jednak nie zmieniał to formalnych pozycji Ukraińców w autonomii galicyjskiej, co powodowało w ukraińskich środowiskach niemałe rozdrażnienie. Uzasadnieniu polskiego charakteru Galicji przez argumenty historyczno-prawne Ukraińcy przeciwstawili twierdzenie, że naród jest o wiele trwalszym tworem od formy politycznej i że „my jako indywidualność narodowo-polityczna ze względu na naszą przyszłość nie jesteśmy nikomu i niczemu zobowiązani”⁵⁶. Polemizując z rzekomo okupionym przez przelaną krzew prawem Polaków do ziemi wschodniogalicyskiej, Ukraińcy twierdzili, że „to od wieków ziemia ruska. My tutaj zawsze byliśmy, oni przyszli”, że to przodkowie Ukraińców przekształcili dawne lasy i błota w ziemię rolną: „My tutaj stworzyliśmy pierwsi kulturę!”⁵⁷. Ziemian wschodniogalicyskich („spadkobierców ruskich bojarów i książąt”) przestrzegali, że broniąc polskiego stanu posiadania, wyrządzają ciężką krzywdę zdrażonemu przez siebie narodowi⁵⁸. Stanowisko przywódców ukraińskich wobec Polaków w Galicji Wschodniej polegało zatem na traktowaniu ich jako okupantów, którzy przebywają tutaj tylko przejściowo i zachowują się jak koloniści w podbitym kraju. Nie da się zaprzeczyć, że ówczesna retoryka polityczna działaczy ukraińskich wobec Polaków była ostra i pod tym względem mogła konkurować tylko z retoryką endecką. Miało to pewien sens ze względu na fakt, iż

⁵² W. Dzieduszycki, *Bezrobocie podczas żniw...*, s. 335.

⁵³ ЛННБУ, ф. 59, спр. 365, арк. 125-128, 140.

⁵⁴ *Zjazdy powiatowe*, „Gazeta Narodowa” 1902, 19 XII.

⁵⁵ *Stenograficzne Sprawozdania Sejmu Krajowego [...] z roku 1901/1902*, s. 149.

⁵⁶ По стрейках. V, „Діло” 1902, 26 VIII (8 IX).

⁵⁷ ЦДІАУЛ, ф. 372: В. Охримович, оп. 1, спр. 14, арк. 6-9: Rozporządzenie Komitetu Narodowego Ukraińskiej Partii Narodowo-Demokratycznej, 28 II 1903.

⁵⁸ Чия земля?, „Діло” 1902, 7 (20) XII.

Ukraińcy uznali za swój cel rozchwanie oraz złamanie ustroju politycznego Galicji. Wykonanie tego zadania wiązało się z radykalizacją usposobienia społecznego.

Ważne dla zrozumienia osobliwości stosunków ukraińsko-polskich w Galicji Wschodniej jest liczenie się z ogromnym dystansem dzielącym elity polityczne – ukraińską inteligencję demokratyczną, z reguły pochodzącą z rodzin chłopskich albo księży greckokatolickich, oraz arystokrację polską, której świat dla większości polityków ukraińskich pozostawał zamknięty. Ukraińcy ostro reagowali na twierdzenia polityków polskich o słabości ruchu narodowego, braku poczucia samoświadomości narodowej, mniejszej wartości ukraińskiej kultury i nauki. „Od wielu lat uważają nas tutaj za naród drugorzędny – stwierdzał Jewhen Olesnyčyj – zawsze byliśmy pod opieką i kuratelą, o które nie prosiliśmy”. Ukraińcy bardzo sceptycznie przyjmowali apele konserwatystów wschodniogalicyskich o porozumienie narodowościowe, twierdząc, że nie ustaną w walce, zanim nie osiągną pełnego równouprawnienia narodowego, i że to Polacy utrudniają zgodę, rozumiejąc pod „wspólnym” tylko „polskie”⁵⁹. Jako „niesłychane upokorzenie” narodu ukraińskiego traktowali politycy ukraińscy twierdzenia Polaków o zezwoleniu „z łaski” na jakąś nową placówkę rozwoju narodowego, twierdzenia, że to „my wam daliśmy”⁶⁰. Spore wysiłki polityków ukraińskich skierowane były na zmuszenie Polaków do uznania znaczenia kwestii ukraińskiej w Galicji.

Powyższe ustalenia prowadzą do kilku wniosków. Nastawienie polskiego ziemiaństwa w Galicji Wschodniej wobec ukraińskich aspiracji narodowych wynikało nie z analizy realnego stanu ówczesnego ukraińskiego społeczeństwa, ale z motywów psychologicznych – obawy przed straceniem w kraju politycznej i materialnej przewagi. Najbardziej popularna w kręgu arystokracji galicyjskiej była formuła *gente Rutheni, natione Poloni* jako sposób rozwiązania „kwestii ruskiej”. Dlatego sami arystokraci często nazywali siebie „Rusinami” (w terytorialnym znaczeniu) i uporczywie podkreślali swoje prawo do reprezentowania interesów „Rusi”. Zewnętrznym wyrażeniem takich nastrojów były inicjowane od czasu do czasu próby polsko-ukraińskiego porozumienia, które z reguły miały odwrotne do zamierzonych skutki – w miejsce pojednania (z podporządkowaniem Ukraińców polskiemu celom narodowo-politycznym i utrzymaniem ruskiego społeczeństwa w kręgu polskiej intelektualno-kulturowej przestrzeni) uwidaczniały szybko postępujący proces narodowej emancypacji Ukraińców, nawet w pewnym sensie zaostrzały w kraju międzynarodowy konflikt. Z drugiej strony, te same ugodowe akcje na krótko uporządkowywały emocje, stwarzały iluzję pojednania, niezbędną do podtrzymywania w społeczeństwie stosunkowej równowagi w warunkach zaostrzającego się konfliktu narodowego. Usiłując zmieścić narodowe aspiracje Ukraińców w patriarchalnych ramach, arystokraci z Galicji Wschodniej stracili poczucie realnego czasu. Na początku XX stulecia w większości

⁵⁹ *Stenograficzne Sprawozdania Sejmu Krajowego [...] z roku 1902/1903*, s. 2469-2476.

⁶⁰ *Stenograficzne Sprawozdania z drugiej sesji ósmego peryodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim z roku 1904*, [Lwów 1904], s. 1385-1395, 1468-1471.

nie mogli już na równi konkurować z ugrupowaniem narodowych demokratów, budującym swoje polityczne i społeczne strategie na zasadach nowoczesnego nacjonalizmu. W tym sensie arystokraci przegrali „kwestię ruską”. Przegrali ją nie tylko z Ukraińcami, ale także z Polakami z obozu narodowej demokracji, otwarcie deklarującymi niemożność powrócenia do dawnych czasów i budującymi swój program na zasadach bezkompromisowej walki narodowej. „Uświadomienie narodowe wśród Rusinów postępuje szybko pod wpływem szkół i kościoła ruskiego, czyteln, zgromadzeń, agitacji politycznej, dziennikarstwa. [...] Z tą ewolucją psychiczną ludu ruskiego należy się liczyć, nie wolno nam jej lekceważyć i łudzić się nadzieją, że powrócą dawne czasy i stosunki” – te słowa z broszury Stanisława Głębińskiego, czołowego działacza w Galicji polskiej endecji, były wymierzone przede wszystkim we wschodniogalicyską arystokrację⁶¹. W pewnym sensie zaspokajały one też ambicje Ukraińców, oczekujących przez prawie cały XIX w. zewnętrznego (przede wszystkim przez Polaków) uznania siebie za samodzielny, odrębny naród. Warto w końcu zwrócić uwagę, że w tym czasie nikt jeszcze – ani Polacy, ani Ukraińcy – nie wiedział o tragicznych wydarzeniach, które przygotowywał dla nich wiek XX. Wtedy każda ze stron konfliktu wierzyła, że to jej uda się odnieść zwycięstwo. Z takiej perspektywy doświadczenia rodzin magnackich, zachowujących dystans do ideologii nacjonalistycznej, mogą być traktowane też jako świadectwo politycznej dalekowzroczności.

Bibliografia

I. Źródła archiwalne

Biblioteka Czartoryskich w Krakowie:

sygn. 5688/III: Galicie et Vienne. Documents et correspondances, 1860-1862.

Biblioteka Jagiellońska:

sygn. 8088 III: Teki M. Bobrzyńskiego:

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu:

sygn. 7921/II: Papiery Polanowskich. Korespondencja z lat 1850-1898.

Центральний державний історичний архів України у м. Львові:

ф. 372: В. Охримович;

ф. 810: Центральний передвиборчий комітет.

Львівська національна наукова бібліотека України ім. В. Стефаника, НАН України, відділ рукописів,

⁶¹ S. Głębiński, *Zabezpieczenie narodowe w sejmowej ordynacyi wyborczej*, Lwów 1913, s. 7. Szerzej na temat dyskusji między politykami polskimi dotyczącej kwestii ukraińskiej na początku XX w. zob. O. Аркуша, *Польські націонал-демократи та українське питання в Галичині на початку XX століття*, „Вісник Львівського університету. Серія історична” 2005, вип. 39-40, s. 149-202; idem, *Краківський консерватизм та проблема українсько-польських взаємин у Галичині на початку XX століття*, [w:] *Записки Наукового товариства імені Шевченка*, т. 156: *Праці Історично-філософської секції*, Львів 2008, s. 282-315.

- ф. 59: Козловські;
ф. 103: Архів Саперів.

II. Sprawozdania stenograficzne Sejmu Krajowego we Lwowie

1. *Stenograficzne Sprawozdania z II. sesji 2. peryodu Sejmu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w roku 1868*, posiedzenie 1-34, [Lwów 1868].
2. *Stenograficzne Sprawozdania z trzeciej sesji drugiego peryodu Sejmu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w roku 1869*, posiedzenie 1-40, [Lwów 1869].
3. *Stenograficzne Sprawozdania z trzeciej sesji piątego peryodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z roku 1885/1886*, posiedzenie 1-28, [Lwów 1886].
4. *Stenograficzne Sprawozdania z pierwszej sesji ósmego peryodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z roku 1901/1902*, [Lwów 1902].
5. *Stenograficzne Sprawozdania z pierwszej sesji ósmego peryodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z roku 1902/1903*, [Lwów 1903].
6. *Stenograficzne Sprawozdania z drugiej sesji ósmego peryodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z roku 1904*, [Lwów 1904].

III. Źródła drukowane

- [Cięglewicz Kasper], *Rzecz czerwono-ruska 1848 roku, przez Kaspra Cięglewicza*, [Lwów 1848].
Dzieduszycki Wojciech, *Mesjanizm Polski a prawda dziejów*, Kraków 1901.
Kaczała Stefan, *Polityka Polaków względem Rusi*, Lwów 1879.
[Kalicki Bernard], *Kwestia ruska*, Lwów 1871.

IV. Wspomnienia

- Bobrzyński Michał, *Z moich pamiętników*, przygot. do druku, wstęp i przypisy Adam Galos, Wrocław–Kraków 1957.
Głębiński Stanisław, *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939.
Grabski Stanisław, *Pamiętniki*, t. 1, przygot. do druku, wstęp Witold Stankiewicz, Warszawa 1989.
Sapieha Leon, *Wspomnienia (z lat od 1803 do 1863 r.)*, przedm. Stanisław Tarnowski, wyd. i wstęp Bronisław Pawłowski, Lwów 1913, *Biblioteka Historyczna Altenberga*.

V. Artykuły prasowe

- Adres Rusinów*, „Rada Narodowa” 1848, 11 V.
Dzieduszycki Wojciech, *Bezrobocie podczas żniw na Rusi*, „Przegląd Polski” 1903, z. 439-441.
H. J. [Horoszkiewicz Julian], *Czestny muż i brat’ia*, „Dnewnyk Ruskij” 1848, nr 3.
Jelitenko, *Narzeczka; co znaczy nazwisko: Lach, Rusin, Polak (Ustęp z rozprawy obszerniejszej o kwestji ruskiej)*, „Dziennik Literacki” 1861, 21 VI.
Pismo XX Biskupów polskich, „Czas” 1913, 17 IV.
Zjazdy powiatowe, „Gazeta Narodowa” 1902, 19 XII.

По стрейках. V, „Діло” 1902, 26 VIII (8 IX).

Чия земля?, „Діло” 1902, 7 (20) XII.

VI. Literatura

Althoen David, *Natione Polonus and the Naród Szlachecki. Two Myths on National Identity and Noble Solidarity*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung” (Marburg) 2003, t. 52.

Althoen David, *That Noble Quest. From True Nobility to Enlightened Society in the Polish-Lithuanian Commonwealth 1550-1830*, Ph. D. Dissertation, vol. 1-2, University of Michigan 2001.

Augustyniak Urszula, *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585-1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001.

Bartmiński Jerzy, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2006.

Czapliński Władysław, Długosz Józef, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976, *Życie Codzienne...*

Daszyk Krzysztof Karol, *Osobliwy Podolak. W kręgu myśli historiozoficznej i społeczno-politycznej Wojciecha hr. Dzieduszyckiego*, Kraków 1993, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*, z. 105.

Dunin Borkowski Jerzy Sewer, *Genealogie żyjących utytułowanych rodów polskich*, Lwów 1895.

Głębiński Stanisław, *Zabezpieczenie narodowe w sejmowej ordynacji wyborczej*, Lwów 1913.

Górski Artur, *Podolacy. Obóz polityczny i jego liderzy*, Warszawa 2013.

Górzyński Sławomir, *Arystokracja polska w Galicji. Studium heraldyczno-genealogiczne*, Warszawa 2009, s. 9-79, *Szlachta Polska*.

Hoff Jadwiga, *Mieszkańcy małych miast Galicji Wschodniej w okresie autonomicznym*, Rzeszów 2005.

Jakubiec Tomasz, *Wojciech Dzieduszycki. Pisarz, estetyk, filozof*, Kraków 2009.

Karolczak Kazimierz, *Arystokraci galicyjscy wobec wypadków 1848 r.*, [w:] *Rok 1848. Wiosna Ludów w Galicji. Zbiór studiów*, red. Władysław Wic, Kraków 1999, s. 48-59, *Prace Monograficzne / Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, nr 267.

Karolczak Kazimierz, *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycko-zarzecka*, Kraków 2000, *Prace Monograficzne / Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, nr 298.

Kieniewicz Stefan, *Adam Sapieha 1828-1903*, Warszawa 1993.

Kieniewicz Stefan, *Sapieha Leon (1803-1878)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 35, Warszawa-Kraków 1994.

Kruczkowski Sylwester Korwin, *Poczet Polaków wyniesionych do godności szlacheckiej przez monarchów austriackich w czasie od roku 1773 do 1918. Dalej tych osób, którym wymienieni władcy zatwierdzili dawne tytuły książęce względnie hrabiowskie lub nadali tytuły hrabiów i baronów jak niemniej tych, którym zatwierdzili staropolskie szlachectwo*, Lwów 1935.

Litwin Henryk, *Magnateria polska 1454-1648. Kształtowanie się stanu*, „Przegląd Historyczny” 1983, t. 74, z. 3.

Łesiów Michał, *Bat’kiwszczyna, witczyzna, ridnyj kraj. Ojczyzna w języku ukraińskim*, [w:] *Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin 1993, *Seria Wydawnicza Lubelskiego Konwersatorium „Pogranicze”*, t. 1.

- Łozińska Maja, *W ziemiańskim dworze. Codzienność, obyczaje, święta, zabawy*, Warszawa 2011.
- Łoziński Bronisław, *Agenor hrabia Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich (1846-1859)*, Lwów 1901.
- Łoziński Władysław, *O towarzystwie lwowskiem przy schyłku XVIII stulecia*, Lwów 1872.
- Magnateria polska jako warstwa społeczna. XI Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Toruniu. Sympozjum 12 (12 wrzesień 1974 r.), red. Władysław Czapliński, Adam Kersten, Toruń 1974.
- Moklak Jarosław, *W walce o tożsamość Ukraińców. Zagadnienie języka wykładowego w szkołach ludowych i średnich w pracach galicyjskiego Sejmu Krajowego 1866-1892*, Kraków 2004.
- Mudryj Marian, *Formacja gente Rutheni, natione Poloni w XIX-wiecznej Galicji a pojęcie ojczyzny*, [w:] *Formuły patriotyzmu w Europie Wschodniej i Środkowej od nowożytności do współczesności*, red. Andrzej Nowak, Andrzej A. Zięba, Kraków 2009.
- Ostaszewski-Barański Kazimierz, *Agenor Gołuchowski i Rusini w roku 1859*, Lwów 1910.
- Poczet szlachty galicyjskiej i bukowińskiej*, Kraków 1857.
- Rychlikowa Irena, *Ziemianstwo polskie 1789-1864. Zróżnicowanie społeczne*, Warszawa 1983, *Polska XIX i XX Wieku. Dzieje społeczne*.
- Stebliij Feodosij I., *Polskie spiski lat trzydziestych XIX w. a społeczeństwo ukraińskie w Galicji*, [w:] *Spółczeństwo polskie i próby wznowienia walki zbrojnej w 1833 roku*, [red. Włodzimierz A. Djakow et al.], Wrocław 1984, *Polskie ruchy społeczno-polityczne i życie literackie 1832-1855. Studia i materiały*.
- Wątor Adam, *Ziemianin-polityk Tadeusz Cieński 1856-1925. Z dziejów konserwatyzmu wschodniogalicyskiego*, Szczecin 1997, *Rozprawy i Studia / Uniwersytet Szczeciński*, t. (332) 258.
- Wendland Anna Veronika, *Die Russophilen in Galizien. Ukrainische Konservative zwischen Österreich und Rußland, 1848-1915*, Wien 2000.
- Zielińska Teresa, *Magnateria polska epoki saskiej. Funkcje urzędów i królewskich czyn w procesie przeobrażeń warstwy społecznej*, Wrocław 1977.
- Zięba Andrzej A., *Gente Rutheni, natione Poloni. Z problematyki kształtowania się ukraińskiej świadomości narodowej w Galicji*, „Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej” 1995, t. 2.
- Zięba Andrzej A., *W sprawie genezy decyzji Romana Szeptyckiego o zmianie obrządku*, [w:] *Metropolita Andrzej Szeptycki, Studia i materiały*, red. Andrzej A. Zięba, Kraków 1994, *Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej / Polska Akademia Umiejętności*, t. 1.
- Ададуров Вадим, *Галицькі русини у концепціях польської політики Франції та Австрії 1805-1812 років (до постановки питання)*, „Україна в минулому” 1996, вип. 9, s. 38-60, *Україна в минулому*.
- Аркуша Олена, *Відкриття Галицького Крайового сейму у Львові*, [w:] *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura. Studia z dziejów Lwowa*, red. Kazimierz Karolczak, t. 4, Kraków 2002, *Prace Monograficzne / Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, nr 326.
- Аркуша Олена, *Краківський консерватизм та проблема українсько-польських взаємин у Галичині на початку XX століття*, [w:] *Записки Наукового товариства імені Шевченка*, т. 156: *Праці Історично-філософської секції*, Львів 2008.

- Аркуша Олена, *Польські націонал-демократи та українське питання в Галичині на початку XX століття*, „Вісник Львівського університету. Серія історична” 2005, вип. 39-40.
- Аркуша Олена, *Українсько-польські відносини у Східній Галичині на початку XX століття. Акція Влодзімежа Козловського*, „Вісник Львівського університету. Серія історична” 2002, вип. 37/1.
- Левицький Іванъ Емельяновичъ [Левицький Іван], *Прикарпатская Русь в XIX-мъ вѣцѣ въ біографіяхъ и портретахъ еи дѣятелей съ увзгледеніемъ замѣчательныхъ людей котрыхъ 1772 р. заставъ при жизни*, т. 1, Львѡвъ 1898.
- Мудрий Мар’ян, *Ідеологія чи світогляд? До питання про теоретичні засади Руського Собору 1848 року*, „Вісник Львівського університету. Серія історична” 2009, вип. 44.
- Мудрий Мар’ян, *Ідея польсько-української унії та „русини польської нації” в етнополітичному дискурсі Галичини 1859-1869 років*, „Вісник Львівського університету. Серія історична” 2005, вип. 39-40.
- Мудрий Мар’ян, *Руський Собор 1848 року. Організація та члени*, „Україна. Культурна спадщина, національна свідомість, державність” 2008, вип. 16: Ювілейний збірник на пошану Івана Патера.
- Мудрий Мар’ян, *Спроба українсько-польського порозуміння в Галичині в 1861 р.*, „Наукові зошити історичного факультету Львівського державного університету імені Івана Франка” 1999, вип. 2.
- Мудрий Мар’ян, *Спроби українсько-польського порозуміння в Галичині (60-70-і роки XIX ст.)*, „Україна. Культурна спадщина, національна свідомість, державність. Збірник наукових праць” 1997, вип. 3-4.
- Мудрий Мар’ян, *Юліан Лаврівський (1821-1873)*, [w:] *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura. Studia z dziejów Lwowa*, red. Kazimierz Karolczak, t. 5: *Ludzie Lwowa*, Kraków 2005, *Prace Monograficzne / Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*, nr 430.
- Сисин Френк, *„Отчизна” у політичній культурі України початку XVIII століття*, „Україна модерна” (Київ–Львів) 2006, ч. 10.
- Турій Олег, *Національне і політичне полонофілство серед греко-католицького духовенства Галичини під час революції 1848-1849 років*, [w:] *Записки Наукового товариства імені Шевченка*, т. 228: *Праці Історично-філософської секції*, ред. тому О. Купчинський, Львів 1994.
- Чорновол Ігор, *Польсько-українська угода 1890-1894 рр.*, Львів 2000.
- Чорновол Ігор, *Свої серед чужих, чужі серед своїх. Федоровичі гербу Огінець у контексті українського національного руху XIX ст.*, „Молода нація” 2003, № 3 (28).
- Яковенко Наталія, *Українська шляхта з кінця XIV до середини XVII століття. Волинь і Центральна Україна*, Київ 2008.



Олена Аркуша, Мар'ян Мудрий, Польська аристократія у Східній Галичині XIX століття щодо українських національних прагнень

Ставлення польських землевласників Східної Галичини до українського національного руху від середини XIX століття визначав страх втратити політичну та матеріальну перевагу в краю. Як спосіб розв'язання українського питання найпопулярнішою серед тогочасної галицької аристократії була формула *gente Rutheni, natione Poloni*. Тому аристократи часто називали себе „русинами” (у територіальному значенні) і наполягали на своєму праві представляти інтереси „Русі”. Зовнішнім проявом таких настроїв були ініційовані час до часу спроби польсько-українського порозуміння. Частіше вони мали протилежні до планованих наслідки – замість поєднання (з підпорядкуванням українців польським національно-політичним цілям і втриманням українського суспільства в межах польського культурно-інтелектуального простору) вони показували стрімкий процес національної емансипації українців, і в певному сенсі тільки загострювали міжнаціональний конфлікт. З іншого боку, ті ж угодові акції на коротку перспективу впорядковували емоції, створювали ілюзію поєднання, так необхідну для підтримання відносної рівноваги в суспільстві. У своїх намаганнях вмістити національні прагнення українців у патріархальні межі східногалицької аристократії втратили відчуття реального часу. На початку XX століття вони вже не могли на рівних конкурувати з угрупованням національних демократів (ендеків), які будували свої політичні та національні стратегії на засадах модерного націоналізму. У цьому розумінні аристократи програли „українське питання”. Програли не тільки українцям, а й полякам з табору ендеків, які відкрито декларували неможливість повернення давніх часів і виступали за безкомпромісну національну боротьбу.

Ключові слова: польська аристократія, Східна Галичина XIX століття, українсько-польські відносини, процес націєтворення

Olena Arkusha, Marian Mudryi, Polish aristocracy in the nineteenth century Eastern Galicia in relation to Ukrainian national aspirations

The fear of losing political and material advantage in the Eastern Galicia determined the attitudes of local Polish landowners toward the Ukrainian national movement from the mid-nineteenth century. The formula *gente Rutheni, natione Poloni* was the most popular among Galician aristocracy of that time as a way of solving the Ukrainian question. Therefore aristocrats often called themselves “Rusyns” (in the territorial sense) and insisted on their right to represent the interests of “Rus”. Initiated from time to time the attempts of Polish-Ukrainian agreement were the external expression of such moods. Often these attempts were opposed to the planned consequences – instead of combining (with subordination of Ukrainians to Polish national political objectives and keeping Ukrainian society within Polish cultural and intellectual space) they showed a rapid process of national emancipation of Ukrainians, and in some sense only deepened the ethnic conflict. On the other hand, these agreements put in order emotions only for a short time, created the illusion of unity so necessary to maintain the relative balance in the society. Eastern Galician aristocrats lost the sense of the real time in their attempt to accommodate national aspirations of Ukrainians in the patriarchal bor-

ders. In the early twentieth century they were not able to compete with a group of national democrats (*endecy*), who built his political and national strategies on the basis of the modern nationalism. In this sense, the aristocrats lost "Ukrainian question". They lost not only to Ukrainians, but also to Polish national democrats who openly declared inability to return the ancient times and stood for uncompromising national struggle.

Keywords: Polish aristocracy, Eastern Galicia of the nineteenth century, Ukrainian-Polish relations, nation-building process